

KAZIMIERZ GREŁAK

ur. 1925; Skała



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Gdańsk, PRL, Klub Inteligencji Katolickiej, Lublin, Kluby Inteligencji Katolickiej w Lublinie, filie Kluby Inteligencji Katolickiej, drużyna harcerska "Promieniści"

Klub Inteligencji Katolickiej

Będąc w Gdańsku, byłem organizatorem i założycielem Klubu Inteligencji Katolickiej. Władza wtedy popuszczała stopniowo: pozwolili na kluby w Krakowie, w Warszawie przede wszystkim, ale nigdy nie pozwalano w Gdańsku. A myśmy kilka razy próbowali. Mieliśmy spory opór nawet ze strony ówczesnego biskupa gdańskiego, który był bardzo konserwatywny: mówił, że się w politykę nie chce bawić absolutnie. Raptem dzwonią z Urzędu Wojewódzkiego – natychmiast zarejestrować Klub Katolicki w Gdańsku. Myśmy szybko zadziałali. Zarejestrowali nam taki statut, że miałem prawo do organizowania młodzieży katolickiej, co było czymś unikalnym. Okazało się, że był to efekt wypowiedzi papieża Jana Pawła II, który, witając pielgrzymów, pozdrowił przedstawicieli parafii gdyńskiej słowami: „Witam przedstawicieli KIK-u gdańskiego”. Po przyjeździe do Lublina chciałem kontynuować tę działalność, ale okazuje się, że tu, podobnie jak w Szczecinie, są dwa kluby. Jeden „benderowski” z doskonałymi warunkami lokalowymi i drugi, którego założycielem był ksiądz [Tadeusz] Styczeń i Adam Stanowski. Oczywiście szybko zorientowałem się, który jest który. Po latach w IPN-nie zerknąłem do swoich dokumentów i znalazłem sprawę objętą kryptonimem „Prawica”. Cytuję dosłownie z tych akt: „Członkowie założyciele: Adam Stanowski, ksiądz [Tadeusz] Styczeń. Cel – stworzenie przeciwwagi dla istniejącego KIK-u, który uważany jest za prorządowy”. To opinia UB, że reprezentujemy antysocjalistyczne poglądy i nie należy dopuścić do uzyskania własnego lokalu. Oni mieli wpływ nawet na kurię – myśmy nie mogli cały czas znaleźć własnego lokalu. Była inwigilacja działaczy – w tym mnie – łącznie z kontrolą korespondencji. Było szesnaście szczegółowych zadań przydzielonych konkretnym oficerom UB. Poza tym w moich aktach jest cały szereg adnotacji o interwencji i poparciu dla klubu arcybiskupa [Bolesława] Pylaka. Dalej była adnotacja o założeniu sekcji w Świdniku z osób znanych z ekstremalnych poglądów. Oprócz filii w Świdniku, mieliśmy filię w Puławach – tam działał późniejszy poseł [Ignacy] Czeżyk.

Zakładaliśmy też filie w Lubartowie i Fajslawicach – stąd późniejszy senator Stępień. Przy Klubie Katolickim działała na pół legalnie drużyna harcerska „Promieniści”, gdzie działali bracia Stanowscy. Byli przytuleni przy kościele na [ulicy] Krochmalnej pod pretekstem warsztatów mechanicznych. Mieliśmy z nimi kłopot, bo oni chcieli tam chodzić w mundurkach harcerskich. Później stanowili bardzo liczną kadrę pomocniczą, wspomagającą Komitety Obywatelskie.

Data i miejsce nagrania	2014-01-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"